Tadeusz Jarawka

Uwagi do notatki Pana Jerzego Walochy o wirniku propagandowym z Generalnego Gubernatorstwa

W ostatnim zdaniu notatki [1] prosił Pan Walocha o uwagi czytelników, więc chcę tutaj przedstawić to, co na ten temat wiem. Napisał, że przedstawiona w notatce na il. 2 ***„całostka”*** została wystawiona do sprzedaży na jednej z ostatnich aukcji niemieckiej firmy filatelistycznej Aix-Phila w Aachen. Nie napisał dokładnie, na której aukcji. Sprawdziłem ostatnie aukcje i znalazłem *„całostkę”* opisaną w notatce. Tutaj już pierwsza uwaga: nie jest to całostka, lecz koperta listu wysłanego pocztą polową. To błąd merytoryczny. Była ona wystawiona do sprzedaży na 65. aukcji ww. firmy, która odbyła się w dniach 29.-30.12.2019 i nie została sprzedana za cenę wywoławczą 200 euro. Wystawiono ją ponownie do sprzedania na 66. aukcji, która odbyła się w dniach 12.-13.06.2020 z numerem losu 2204, tym razem z ceną wywoławczą 150 euro [2]. Los został sprzedany za 920 euro (plus koszty manipulacyjne), a nie za 1100 euro, jak podano w notatce. Sprzedany walor nie posiadał gwarancji ani atestu prawdziwości; dlaczego, napisałem poniżej.

Według obecnego stanu wiedzy wirnik „Vermeidet / Störungen / d. Rundfunks!“ stosowano w 29 miejscowościach **Rzeszy Niemieckiej**, z których trzy nie są jeszcze dokładnie rozeznane. Wirnik ten jest znany również ze stemplem utajnionym (Tarnstempel), tj. bez informacji o lokalizacji i do tej pory pojawił się tylko na listach poczty polowej morskich jednostek wojskowych Rzeszy.

Pokazana w notatce koperta z tym wirnikiem jest od wielu lat w Niemczech znana i została sprzedana przez członka niemieckiego stowarzyszenia ArGe GG. Już wiele lat temu toczyła się w w ArGe GG gorąca dyskusja na temat tego, **czy ten walor naprawdę pochodzi z GG**, chociaż sugerują to informacje nadawcy. Eksperci niemieccy nie tylko od GG lecz także od poczt polowych (Arbeitsgemeinschaft Deutsche Feldpost 1939-1945) nie są co do tego całkowicie przekonani, dlatego walor ten nie został przez nich zagwarantowany.

Nie wiadomo mi jest, kto kupił ten walor. Może trafił on do Polski i obecnie poszukuje się dowodów jego wykorzystania w GG? Sam jestem ciekawy, dlaczego ktoś wydał tyle pieniędzy za taki wątpliwy walor.

Jeśli informacje na temat tego wirnika są ważne dla czytelników w Polsce, to proponuję w tej sprawie zwrócić się w języku niemieckim lub angielskim bezpośrednio do przewodniczącego ArGe GG, Pana Michaela Schweizera. Jego adres mailowy: michaelschweizer@t-online.de.

Publikacje:

[1] Walocha J., Mało znany wirnik propagandowy z Generalnego Gubernatorstwa, czy też zbieg przypadków?, Przegląd Filatelistyczny nr 7/2020 str. 263-264

[2] oferty firmy Aix-Phila, (online) #1072 <https://www.aixphila.de/65/65katalog_plus/katstart.htm>, #2204 <https://www.aixphila.de/66/66katalog_plus/katstart.htm>, (dostęp 20.08.2020)